

MARIA WICHOWA (Łódź)
ORCID: 0000-0001-7493-1615

RECENZJA KSIĄŻKI
„MOWA JANA SARIUSZA ZAMOYSKIEGO
WYGŁOSZONA W PADWIE NA POGRZEBIE
BARDZO WYBITNEGO MĘŻA GABRIELA FALLOPIEGO”¹

Jan Zamoyski (1542–1605), kanclerz i hetman wielki koronny, wybitny mecenas twórców literackich i innych artystów, założyciel i opiekun trzeciej w Rzeczypospolitej wyższej uczelni, Akademii Zamojskiej, w której zatrudnił znakomitych intelektualistów – profesorów mających wielki wkład w rozwój polskiej nauki, studiował na kilku uczelniach zagranicznych, m.in. w Paryżu, w Strasburgu i w Padwie². W dniu 20 czerwca 1561 r. zapisał się na Wydział Prawa padewskiego uniwersytetu i od początku należał do wyróżniających się studentów tej uczelni. Studiował tam do roku 1565.

Został wybrany na konsyliarza, czyli zwierzchnika nacji polskiej, należącej do trzech najliczniejszych i mających największe znaczenie grup studentów na Uniwersytecie w Padwie. W trzecim roku nauki młody Zamoyski wydał swą pierwszą rozprawę naukową *De Senatu Romano libri duo*³, opartą na solidnych studiach łacińskich publikacji prawniczych. Na podstawie tej dysertacji uzyskał doktorat obojga praw.

Zamoyski studiował też nauki humanistyczne (*humaniora* zwane też *studia litterarum*). Słuchał również wykładów profesorów medycyny Bassania Landa i Gabriela Fallopiego (1523–1562). W roku 1562 po śmierci tego cieszącego się międzynarodową sławą i powszechnym szacunkiem profesora anatomii i chirurgii, wybitnego botanika i lekarza, Zamoyski został wyróżniony przez środowisko akademickie i poproszony o przygotowanie i wygłoszenie łacińskiej *oratio funebris*, aby jak to ujął, „zaszczytnie uczcić” zmarłego. Mowa dwudziestoletniego oratora – powstała również dlatego, że jej autor kierował się „prawem przyjaźni”

¹ *Mowa Jana Sariusza Zamoyskiego wygłoszona w Padwie na pogrzebie bardzo wybitnego męża Gabriela Fallopiego*, tłum. R.M. Zawadzki, red. O. Ostafin, R.M. Zawadzki, Krakowskie Towarzystwo Miłośników Historii Medycyny, Kraków 2021.

² Dość szeroko lata padewskie autora mowy opisał Stanisław Grzybowski w monografii *Jan Zamoyski*, Warszawa 1994, s. 18–28.

³ *Ioannis Sarii Zamoscii De Senatu Romano libri duo*, apud Iordanum Ziletum, Venetiis 1563.

i wdzięcznością studentów nacji polskiej, którą sam reprezentował, wobec zmarłego profesora – została wkrótce wydana drukiem⁴. Na padewskiej uczelni zdobył solidne doświadczenie i wypracował podstawy życiowych reguł gry. „Dążenie do ładu i harmonii, do jedności i konsekwencji przenikało wszystkie dziedziny życia, od nauki i sztuki po gospodarkę i politykę. Ten wybitny intelektualista doby renesansu, czołowy polityk Rzeczypospolitej do końca życia powtarzał słowa *Patavium virum me fecit* („Padwa uczyniła mnie mężem”)⁵, które umieścił w liście do Alvise’a Moceniga (1507–1577), doży weneckiego w latach 1570–1577.

Edycja mowy Zamoyskiego na pogrzebie Gabriela Fallopiego ukazała się jako 8 tom serii Wydawnictwa Krakowskiego Towarzystwa Miłośników Historii Medycyny pod redakcją prof. dr hab. Zdzisława Gajdy. Jest publikacją ważną i potrzebną zarówno do użytku filologów i historyków, jak i miłośników dziejów medycyny. Dorobek oratorski wielkiego kanclerza jest dość dobrze znany, teksty mów były przedrukowywane i często tłumaczone⁶, również oracja pogrzebowa ku czci Fallopiego jest dostępna w tomie *Archiwum Jana Zamoyskiego*⁷. Jednak przygotowanie nowoczesnej edycji było bardzo potrzebne, a jej opracowanie zostało wykonane niezwykle starannie. Przygotowano wydanie bilingwiczne, które zawiera tekst łacińskiego oryginału i jego przekład polski pióra prof. Romana Marii Zawadzkiego. Książka składa się z kilku części kompozycyjnych, logicznie po sobie następujących. Najpierw umieszczono przedruk fototypiczny pierwodruku z 1562 r. To reprodukcja znakomita pod względem technicznym, tekst jest bardzo czytelny, każdemu badaczowi oryginału z powodzeniem zastąpi starodruk. Kolejny element edycji to *Wprowadzenie* (do lektury) podawanej do druku oracji, autorstwa prof. Romana Marii Zawadzkiego, tłumacza publikowanej mowy łacińskiej oraz pozostałych wierszowanych utworów okolicznościowych zamieszczonych w pierwodruku. We wprowadzeniu podano podstawowe wiadomości o Janie Zamoyskim, o padewskim okresie jego życia i jego karierze uniwersyteckiej. Uczony zamieścił tam informacje o pełnieniu przez Zamoyskiego obowiązków dziekana wydziału prawa, a nawet rektora. Czytelnik przyjmuje to do wiadomości, ale może czuć pewien niedosyt informacji, nie do końca precyzyjnie podanych, gdyż realia szesnastowiecznego życia akademickiego znacznie się różniły od dzisiejszych. Dwudziestoletni student rektorem? Pełniejsze wyjaśnienie tego epizodu biografii autora mowy opublikował swego czasu prof. Wojciech Tygielski, który tak pisał o latach padewskich i karierze akademickiej przyszłego kanclerza wielkiego koronnego:

⁴ *Ioannis Sarii Zamoscii Oratio, habita Patavii, in funere Excellentissimi Viri Gabrielis Fallopii*, apud Innocentium Ulmum, Patavii 1562.

⁵ W. Tygielski, *Jan Zamoyski*, [w:] *K|S|A|P XX LAT*, red. H. Samsonowicz, Warszawa 2010, s. 215–234.

⁶ Zob. *Bibliografia literatury polskiej Nowy Korbut. Piśmiennictwo staropolskie*, oprac. zespół pod kierownictwem R. Pollaka, t. 3: *Hasła osobowe N–Ż*, Warszawa 1965, s. 433.

⁷ *Archiwum Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego*, t. 1: *1553–1579*, pod kier. Komisji Historycznej Akademii Umiejętności w Krakowie, wyd. W. Sobieski, Kraków 1904.

[...] w Padwie pełnił nawet zaszczytną funkcję rektora jurystów, a więc był postacią pierwszoplanową w gronie studentów prawa, którzy go na tę godność w 1563 r. wybrali (wbrew bowiem dzisiejszym skojarzeniom, ówczesny rektor był raczej przewodniczącym studenckiego samorządu). Autorytet, którym się już wtedy cieszył, zawdzięczać musiał aktywności na uczelnianym forum; jak wiadomo, nawiązał także trwałe znajomości z wykładającymi tam intelektualistami [...]. Przydatności ówczesnych kontaktów, a także lektur – przede wszystkim z zakresu historii państwa i prawa, a więc dzisiejszej politologii – dla dalszej kariery młodego kasztelanica nie sposób przecenić⁸.

Autor *Wprowadzenia* objaśnił okoliczności wygłoszenia przez Zamoyskiego mowy pogrzebowej i podał podstawowe informacje o profesorze Gabrieli Fallopiuszu – bohaterze omawianej oracji. Skrupulatny filolog przedstawił informacje o rękopiśmiennym autografie mowy Zamoyskiego, o jej pierwodruku i kolejnych wydaniach. Przedstawił też zwięzłe uwagi o swej pracy translatorskiej przy przygotowywaniu omawianej tu edycji. Scharakteryzował dwa epitafia dołączone w pierwodruku do mowy Zamoyskiego, pisał o tekstologicznych problemach przy rekonstruowaniu redakcji, wariantu mowy zgodnego z intencjami autora, o problemach transkrypcji z zastosowaniem najnowszych ustaleń i zasad edytorstwa naukowego. Jest to znakomite wprowadzenie do lektury, wymierna pomoc w zrozumieniu szerokiego kontekstu wygłoszenia mowy i jej edytorskich losów, a także cenna pomoc w interpretacji utworu. Z recenzenckiego obowiązku wspomnę, że na s. 2 *Wprowadzenia* pojawił się *lapsus calami*, gdyż w przypisie 2 podano nieprawdziwą datę śmierci Fallopiusza (1542), natomiast w tekście głównym zamieszczona jest informacja prawidłowa. Należy to złożyć na karb niedopatrzania w korekcie.

Przekład mowy Zamoyskiego i dołączonych do jej pierwodruku ody oraz epitafiów zmarłego profesora Fallopiego jest dowodem znakomitego opanowania sztuki translatorskiej przez prof. Romana Marię Zawadzkiego i jego ogromnego doświadczenia zdobytego w tej dziedzinie działalności naukowej oraz wypracowania bardzo sprawnego warsztatu tłumacza. Należy życzyć nauce polskiej, aby jak najwięcej przekładów takich ważnych, a zapomnianych tekstów łacińskich wzbogaciło naszą wiedzę o literaturze epok dawnych i aby prof. Zawadzki zechciał nadal wspierać takie inicjatywy swoją ogromną wiedzą oraz doświadczeniem.

Omawiana publikacja kończy się posłowiem autorstwa Oskara Ostafina, który wziął na siebie również wspólnie z prof. Zawadzkim opracowanie redakcyjne i osobiście opracował graficznie tomik. Współtwórca edycji nazwał swą wypowiedź omówieniem, podkreślając na wstępie centonowy charakter szkicu. W pierwszej części posłowania omówił sylwetki twórcy *oratio funebris* oraz zmarłego bohatera mowy – Fallopiego. W drugiej części autor posłowania zajął się analizą zastosowanych przez Zamoyskiego środków retorycznych. Bieglyść autora mowy w sztuce oratorskiej dostrzegli już uczestnicy uroczystości pogrzebowych padewskiego profesora, słusznie zatem autor posłowania przeanalizował w tym aspekcie podawany

⁸ W. Tygielski, *Jan Zamoyski...*, s. 218.

do druku tekst. Miłośnicy historii medycyny i badacze literatury polskiego renesansu dostają do rąk książkę, której lektura stanowić będzie dla nich prawdziwą ucztę intelektualną.

Polska wiedza o piśmiennictwie renesansowym wzbogaciła się o bardzo cenną pozycję. Wprawdzie omawiana edycja oracji Zamoyskiego na pogrzebie Gabriela Fallopiego ma charakter popularnonaukowy, ale przygotowana jest bardzo starannie, z użyciem metod pracy stosowanych w poważnych edycjach naukowych, a sam przekład może być wykorzystany przy przygotowywaniu na przykład tomu zawierającego wybór mów Zamoyskiego na potrzeby którejś z powszechnie cenionych w środowiskach naukowych serii wydawniczych, takich jak Biblioteka Narodowa czy Biblioteka Pisarzy Staropolskich.